

Sygnatura akt I C 1431/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 14 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący **SSR Ryszard Jaworski**

Protokolant Katarzyna Czerniawska

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2014 r. w Oleśnicy sprawy

przy udziale stron:

powód **L. B.**

pozwany (...)z/s w W.

### **o zapłatę**

I. zasądza od strony pozwanej (...)

z/s w W.na rzecz powoda L. B.kwotę 3.500zł (trzy tysiące pięćset) z ustawowymi odsetkami od dnia 21.06.2012r;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.469zł tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej (...)

z/s w W.uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Oleśnicy) kwotę 351,34zł tytułem części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Z.

- kal 21 dni;

- po praw. pkt IV do przypisu.

14 stycznia 2014 r.

I C 1431/12

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 4.000zł tytułem dalszej części zadośćuczynienia za skutki wypadku komunikacyjnego, za które to skutki odpowiada, co do zasady, strona pozwana.

Powód wskazał, że 07.09.11r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu za skutki którego odpowiadał kierowca drugiego pojazdu – posiadający ubezpieczenie OC u strony pozwanej. W toku likwidacji szkody strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność

i wypłaciła powodowi kwotę 4.000zł jako zadośćuczynienie za skutki wypadku

– odmawiając wypłaty dalszej kwoty, z 8.000zł żądanych przez powoda.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że wypłacona powodowi kwota 4.000zł w całości wyczerpuje jego roszczenia związane z zadośćuczynieniem za skutki doznanego przez niego wypadku.

W toku postępowania ustalono następujący stan faktyczny:

Między stronami jest niesporne, że w dniu 07.09.11r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała, a za skutki którego to wypadku odpowiada strona pozwana, jako ubezpieczyciel sprawcy.

Powód zgłosił szkodę pozwanej i w wyniku prowadzonego postępowania likwidacyjnego, przyznano i wypłacono powodowi kwotę 4.000zł tytułem zadośćuczynienia oraz wypłacając odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów leczenia, dojazdów, zniszczonej odzieży i utraconych dochodów.

Strona pozwana odmówiła dalszej sumy z tytułu ubezpieczenia decyzją z 20.06.12r.

Nadto ustalono, że na skutek wypadku powód doznał 5% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu sprowadzającego się do zespołu bólowego z ograniczeniem ruchomości i rwą barkowo – ramieniową lewostronną.

Dowód:

opinia biegłych k. 62

Doznane przez powoda obrażenia skutkowały znacznym utrudnieniem w życiu codziennym. Powód korzystał z 3 miesięcznego zwolnienia lekarskiego i przez trzy miesiące nosił kołnierz ortopedyczny. W tym czasie nie mógł wykonywać żadnych prac domowych i w początkowym okresie korzystał z pomocy rodziny nawet przy ubieraniu się. Doznania bólowe pojawiają się do chwili obecnej, przy czym związane są głównie z dłuższym okresem bezruchu (pozycja stojąca lub siedząca). Wymaga to często przyjmowania leków przeciwbólowych, a powód będzie musiał także w przyszłości kontynuować leczenie usprawniające.

Dowód:

opinia biegłego k. 64

zeznanie powoda k. 36

Powód jest osobą w wieku 50 lat. Pracuje zawodowo. Ma na utrzymaniu niepracującą żonę i troje dzieci w wieku 21,20 i 12 lat.

Dowód:

zeznania powoda k. 37

**X X X**

Odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku z którego powód wyprowadza swoje roszczenie co do zasady nie jest sporna - i w tym zakresie nie wymaga omówienia. Spór stron sprowadza się bowiem wyłącznie do kwestii wysokości zadośćuczynienia za skutki wypadku jakiego doznał powód. Niesporne też jest, że w toku postępowania likwidacyjnego powód otrzymał już z tego tytułu kwotę 4.000zł, a żądanie dalszej kwoty 4.000zł jest żądaniem uzupełnienia należnej kwoty do 8.000zł.

W tym zakresie należy wskazać, że art. 445 §1 kc ( w zw. z 444 §1) kc przewiduje, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma być „odpowiednie”. Zatem wysokość kwoty jest elementem uznaniowym, ale powoduje to jednak przyjęcie, że ustalenie takie może nie być dowolne. Jej ustalenie wymaga zatem uwzględnienia wszystkich okoliczności

mogących mieć znaczenie w sprawie. Kryteria te powinny też być ustalone indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzoną. Nie można więc wprost odnosić się do innych orzeczeń sądowych w analogicznych sprawach - a wysokość przyznanego zadośćuczynienia musi być ustalona dla konkretnej sprawy w oparciu o poczynione w niej ustalenia.

Niewątpliwe znaczenie przy ocenie będą zaś miały takie okoliczności jak:

- wiek poszkodowanego
- rodzaj i rozmiar obrażeń
- stopień cierpień fizycznych i psychicznych
- czas trwania tych cierpień
- nieodwracalność następstw wypadku
- skutki uszczerbku na przyszłość – a także szereg innych okoliczności danej sprawy podnoszonych przez strony.

W tym kontekście niewątpliwie bardzo ważnym elementem jest ustalenie stopnia trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu określonego przez biegłych w sposób procentowy. Daje to bowiem pewien obiektywny element, który dodatkowo może być „porównywalny” – a zatem prowadzić do pewnego ujednoczenia przyznawanych kwot. Oczywiście ten element musi być rozpatrywany w kontekście wszystkich innych aspektów sprawy - ale też można wskazać, że (przy uwzględnieniu tych elementów) zadośćuczynienia przyznawane ofiarom wypadków komunikacyjnych wahają się od 1.500zł do 2.500zł „za” 1% uszczerbek na zdrowiu. Nie są to wprawdzie kwoty graniczne, gdyż nie są elementem żadnego „taryfikatora zadośćuczynień”, ale są elementem porównawczym brany pod uwagę przy ocenie stopnia skutków wypadku.

W niniejszej sprawie dolegliwości jakich doznał powód nie są trwałe, ale długotrwałe – co wprost wynika z opinii biegłych. Nadto powód nie był hospitalizowany (co niewątpliwie samo w sobie było by elementem stresującym), ale przebywał na zwolnieniu lekarskim w domu. Powód nie doznała też żadnych złamań, ani oszpeceń, a główne dolegliwości sprowadzały się do doznań bólowych. Jednak te negatywne doznania są długotrwałe i ich stopień nasilenia ustalony przez biegłych jest dość znaczny.

Te elementy rozpatrywane łącznie spowodowały zatem, że za odpowiednią sumę zadośćuczynienia przyjęto kwotę 7.500zł, co po uwzględnieniu wypłaconej już należności, dało sumę określoną w sentencji.

Przy ustalaniu tej kwoty wzięto pod uwagę zarówno fakt, że powód przez dłuższy czas wyłączony był z życia zawodowego (a także czynności życia codziennego) jak i to, że nadal odczuwa skutki zdarzenia oraz musi przyjmować leki przeciwbólowe, ale też to, że obrażenia nie są trwałe, a jedynie długotrwałe i powód wrócił już do poprzedniej aktywności zawodowej.

W tym kontekście należało przyjąć, że kwota wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego przez stronę pozwaną nie była „odpowiednia” - co skutkowało uwzględnieniem powództwa w znacznej części. Te elementy nie pozwalały jednak na przyznanie powodowi całej żądanej kwoty – a tym samym powództwo dalej idące zostało oddalone.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc przy czym okres w jakim pozwana pozostawała w zwłoce liczony był w odniesieniu do daty wydania decyzji odszkodowawczej w postępowaniu likwidacyjnym – czego zresztą strona pozwana nie kwestionowała w swym stanowisku procesowym wyrażonym w odpowiedzi na pozew.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100kpc przez ich stosunkowe rozdzielenie. Powód utrzymał się bowiem ze swoim roszczeniem w 87,5%, a pozwana „wygrała proces” w 12,5%.

Powód poniósł koszty w wysokości 1.817zł, na które składa się opłata od pozwu (200zł), należność pełnomocnika liczona w stawce minimalnej i opłata skarbową od pełnomocnictwa (617zł), a także uiszczona zaliczka na wydatki (1.000zł). Zatem powodowi należne jest 87,5% tej kwoty co daje 1.589,90zł.

Z kolei pozwana poniosła koszty w kwocie 968,80zł na które składa się analogicznie jak u powoda wynagrodzenie pełnomocnika i opłata skarbową (617zł) oraz wydatki na poczet należności uiszczonych tymczasowo przez Skarb Państwa. W tym zakresie orzeczono bowiem – na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – o obowiązku poniesienia kosztów przez pozwaną (pkt IV sentencji). Zatem pozwanej należne jest 12,5% z kwoty 968,80zł co daje 121,10zł.

Różnica tych wielkości – po zaokrągleniu – daje zatem sumę kosztów należnych powodowi, o czym orzeczono w punkcie III sentencji.